

Sygn. I C 583/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Cichocka

Protokolant: Agnieszka Berent-Branicka

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2017 r. w Gdańsku

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko R. K.

o zapłatę

orzeka:

1. zasądza od pozwanego R. K. na rzecz A. J. kwotę 14.538,38 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11.01.2015r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. obciąża powódkę A. J. kosztami postępowania w 60%, a pozwanego R. K. w 40%, pozostawiając szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu

SSR Anna Cichocka

Sygn. akt I C 583/15

## UZASADNIENIE

Powódka A. J. wniosła pozew o zasądzenie od pozwanego R. K. kwoty 36.513,38 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że strony od jesieni 2010r. do grudnia 2011r. Pozostawały we wspólnym pożyciu z zamiarem zawarcia związku małżeńskiego. W czerwcu 2011r. odbyły się ich zaręczyny. Strony zamierzały zamieszkać w lokalu pozwanego przy ul. (...) i w tym celu postanowiły dokonać gruntownego remontu mieszkania. Powódka na potrzeby remontu zaciągnęła kredyt w kwocie 35.424,43 złote, gdyż pozwany nie miał zdolności kredytowej oraz pożyczyla od rodziców 13.000,00 złotych, podęła swoje oszczędności z rachunku bankowego 4.000,00 złotych. Wszystkie te środki w wysokości 52.424,43 złote w okresie wrzesień-październik 2011r. były przeznaczone na remont. W styczniu 2012r. strony postanowiły, w związku ze związaniem się pozwanego z inną kobietą, że do zawarcia małżeństwa nie dojdzie i pozwany zobowiązał się zwrócić powódce poniesione przez nią koszty remontu wraz z kosztami zaciągniętego kredytu. Powódka zgodziła się, aby spłata następowała w kwotach nie mniejszych, niż raty kredytu. Pozwany spłacał nieregularnie, do chwili zaprzestania spłat, pozwany zwrócił powódce łącznie 19.760,00 złotych. Powódka w celu uniknięcia kosztów kredytu w grudniu 2013r. przy pomocy rodziców spłaciła kredyt. Łączna suma zapłaconych na rzecz banku odsetek wyniosła 7.765,05 złotych, całkowita suma kosztów poniesionych przez powódkę w związku z remontem mieszkania pozwanego wyniosła 60.189,48 złotych. Sumę tą należy pomniejszyć o kwotę zwróconą

przez pozwanego i kwotę 3.916,10 złotych z tytułu ubezpieczenia kredytu, którą bank zwrócił powódce. Pozwany w korespondencji występował pod swoim poprzednim nazwiskiem Ć..

W dniu 19.12.2014r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił żądanie powódki w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu. Pozwany wskazał, że w pozwie nie wskazano żadnych dowodów na okoliczność wydanych przez powódkę pieniędzy na remont mieszkania, nie udowodniła wydatków, które miała rzekomo ponieść na remont mieszkania, załączone dokumenty obrazują wyłącznie fakt zaciągnięcia przez powódkę kredytu i jego rozliczenie, nie są dowodem na to, że powódka poniosła koszty remontu. Pozwany dokonał spłaty wszystkich swoich zobowiązań wobec powódki, przelewając na jej konto łącznie 24.520,000 złotych. Powódka uznała tę kwotę za odpowiednią, gdyż nie domagała się dalszych wpłat, przed skierowaniem sprawy do sądu nie skontaktowała się z pozwanym. Powódka uczestniczyła w kosztach remontu mieszkania, pozwany nie zna dokładnie pochodzenia środków, jakie przeznaczyła na ten cel. Kwota żądana przekracza koszt wykonanego remontu, który wynosił nie więcej, niż 35 tys. zł. Kwota, jaką dysponowała powódka z kredytu to 28.162,42 zł, powódka te pieniądze przeznaczyła na różne cele, w części na remont. Pozwany poniósł większą część wydatków na remont z lokat bankowych i oszczędności. Pozwany składa dowody na wypłaty z bankomatu na kwotę 12.900,00 złotych, wypłaty z rachunku bankowego, operacje kartą płatniczą, operacje bezgotówkowe z konta pozwanego. Pozwany jest w posiadaniu odręcznych obliczeń wydatków na remont, w których na jednej kartce wskazuje 12.300,00 zł, na następnej 5.020,00, łącznie 17.320,00 zł, czyli zdecydowanie niższą, niż podana w pozwie.

Powódka cofnęła powództwo w kwocie 1617,00 złotych i zrzekła się roszczenia w tym zakresie.

Wobec częściowego cofnięcia żądania pozwu, Sąd w dniu 18.02.2016r. wydał postanowienie o umorzeniu postępowania co do kwoty 1.617,00 złotych .

Powódka w piśmie procesowym z dnia 3.03.2016r. sprecyzowała, że przedmiotem postępowania jest roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, a podstawą prawną roszczenia jest art. 410 par 1 i 2 k.c., wskazując, że cel świadczenia powódki w postaci wydatków na materiały i usługi związane z remontem mieszkania pozwanego, nie został osiągnięty.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Strony od jesieni 2010r. do grudnia 2011r. pozostawały we wspólnym pożyciu z zamiarem zawarcia związku małżeńskiego. W czerwcu 2011r. odbyły się ich zaręczyny. Strony wspólnie ponosiły związane z utrzymaniem wydatki, w czasie ich związku, ze swoich dochodów. Nie było podziału ponoszenia poszczególnych wydatków. Na tym tle nie było nieporozumień.

(okoliczność niesporna a dodatkowo : zeznania powódki- k. 231-233 i 450-451, zeznania pozwanego- k.233-234i 451-454)

Strony postanowiły zamieszkać w mieszkaniu pozwanego w G. przy ul. (...), gdyż mieszkanie pozwanego było większe od mieszkania powódki, a ponadto razem ze stronami miała zamieszkać córka pozwanego z poprzedniego związku. Przed zamieszkaniem strony chciały wykonać remont mieszkania. Obie strony miały wówczas zobowiązania kredytowe, związane z kupnem swoich mieszkań. Powódka posiadała oszczędności na rachunku bankowym w wysokości 4.000,00 złotych, pozwany posiadał lokaty bankowe po 7-10 tysięcy złotych. Strony dysponowały także bieżącymi dochodami z pracy. Pozwany początkowo nie planował takiego dużego zakresu remontu, jaki faktycznie został wykonany za namową powódki i jej rodziny oraz znajomych. Pozwany obawiał się zaciągania dalszych zobowiązań z uwagi na konieczność spłaty kredytu na mieszkanie. Rozpoczęty remont wymagał większych wydatków, niż początkowo strony zakładały. Oszacowany koszt remontu przekraczał ich możliwości finansowe. Dlatego też powódka zdecydowała się zaciągnąć kredyt w (...) Banku S.A. w W.. Pozwany przed podjęciem decyzji o kredycie zapewniał powódkę, że posiada lokaty bankowe po 7-10 tysięcy na „czarną godzinę”, z których nie chce korzystać na

bieżąco, miały one być ewentualnie przeznaczone na spłatę kredytu. Powódka, z uwagi na łączące strony relacje, nie żądała od pozwanego potwierdzenia tej deklaracji w formie pisemnej. W dniu 20.09.2011r. powódka podpisała umowę kredytową z (...) Bank S.A. Kredyt został jej udzielony w kwocie 35.424,43 złote. Na rachunek powódki w (...) Bank S.A. wpłynęła kwota 28.162,42 zł, z której ponoszone były wydatki na remont .

(okoliczność niesporna a dodatkowo : zeznania powódki. 231-233 i 450-451, zeznania pozwanego- k. 233-234 i 451-454, opinia bankowa – k. 7, historia rachunku bankowego (...) Bank S.A. - k. 211-220, zeznania świadków T. J. (1)-k. 203, zeznania świadka A. P. (1)-k. 202

Rozliczenie i zamknięcie kredytu nastąpiło w dniu 3.12.2013r. Zgodnie z wystawioną przez bank opinią bankową, w dniu 10.09.2014r. udzielono powódce kredytu w wysokości 35.424,43 złote, wysokość spłaconych odsetek to kwota 7.765,05 złotych, wysokość odsetek karnych 1,46 zł, kwota zwróconego ubezpieczenia 3.916,10 złotych, wysokość opłat za monity 20 zł.

(dowód: opinia bankowa – k. 7)

Początkowo pozwany wpłacał na rachunek powódki w (...) Banku S.A. kwoty wynikające z wielkości rat tego kredytu. W dniu 1.03.2013r. powódka powiadomiła pozwanego o rezygnacji z konta i rozwiązaniu umowy z (...) Bankiem S.A. i wskazała, że kolejne raty kredytu oraz pożyczki od rodziców ma wpłacać na rachunek w (...) Banku S.A, w którym zaciągnęła kredyt. W odpowiedzi na ta informację, w dniu 1.03.2013r. pozwany w korespondencji mailowej prosił powódkę o podanie numeru konta na wpłatę pozostałości należności, jakie ma wobec powódki, a nie wobec banku.

(dowód: korespondencja mailowa – k. 8 )

Pozwany nie posiadał karty kredytowej, część zakupów związanych z remontem było pokrywanych z karty kredytowej powódki. Pozwany później przelewał na rachunek powódki pieniądze wydatkowane na remont.

(dowód: zeznania pozwanego-k.233-234 i 451-454, wyciąg z rachunku w (...) Bank – k. 222- 223

Z inicjatywy ojca powódki w lokalu pozwanego przeprowadzono remont instalacji elektrycznej. Rodzice pozwanej przekazali na ten cel 6.000,00 złotych, deklarując, że spłata tej kwoty przez strony może nastąpić wówczas, jak będą mieli pieniądze. Rodzice powódki nie domagali się zwrotu tych pieniędzy od pozwanego po rozstaniu stron. Pozwany traktował przekazanie pieniędzy na instalację elektryczną, jak prezent. Powódka pożyczyła od rodziców większą kwotę, o której poinformowała pozwanego na spotkaniu po rozstaniu się stron, kiedy zadeklarował rozliczenie wydatków powódki na remont mieszkania i zwrot poniesionych przez powódkę kosztów remontu.

(dowód: zeznania powódki- k. 231-233 i 450-451, zeznania pozwanego-k.233-234 i 451-454, T. J. (1)-k. 203, zeznania świadka A. P. (1)-k.202)

Powódka po otrzymaniu kredytu, środki z niego pochodzące przelewała na zakupy związane z remontem lub też dokonywała wypłaty gotówki celem dokonania zapłaty za prace budowlane. Powódka w dniu 25.09.2011r. przelewała na rachunek pozwanego z rachunku w (...) Bank S.A. kwotę 4.000,00 złote z otrzymanego kredytu. W tym samym dniu dokonała przelewu z rachunku, na którym były pieniądze z kredytu na inny swój rachunek kwoty 4.000,00 złotych, w celu zasilenia go po wcześniejszej wypłacie 4.000,00 złotych, które przeznaczyła na remont. W dniu 28.09.2011r. dokonała wypłaty w wysokości 6.000,00 złotych, którą przeznaczyła m.in. na zaliczkę dla świadka M. R. 1000-1500zł, na zakup podłogi w wysokości 4.121,00 zł oraz na montaż okna 1100 zł i zakup drzwi w dniu 29.09.2011r.- na kwotę 1358 zł. W dniu 29.09.2011r. powódka dokonała przelewu kwoty 1.500,00 zł na konto M. R. celem zapłaty za prace budowlane. W dniu 4.10.2011r. powódka zasilila swoje konto w (...) Banku S.A. kwotą 1.600,00 złotych celem spłacenia zadłużenia na karcie kredytowej, w związku z wcześniejszymi wypłatami na cele remontowe z tej karty . W dniu 5.10.2011r. powódka dokonała wypłaty gotówki w kwocie 4.000,00 zł., którą przeznaczyła na cyklowanie (w wysokości 540 zł i 600 zł ) oraz na zakup gresu (kwota 2980,00 zł i zaliczka 200 zł ). W dniu 13.10.2011r. powódka przelewała kwotę 178,40 zł, na materiały wykończeniowe. W dniu 17.10.2011r. wypłaciła gotówkę w wysokości 1700

zł na pokrycie kosztów prac stolarskich. Ponadto powódka wydatkowała na remont mieszkania pozwanego kwotę: 1.086,00 złotych na kabinę prysznicową, 239,90 zł na lampy sufitowe, pudełka, 613,77 zł na brodzik, 464,46zł i 41,90zł na muszlę sedesową .

(dowód: historia rachunku bankowego w (...) Bank S.A. - k. 211-220, zeznania powódki- k. 231- 233 i 450-451, faktura vat (...) -k.225, faktura vat (...) -k.225, lista wydatków powódki – k. 199)

Pozwany zwracał powódce pieniądze wydatkowane z kredytu na remont mieszkania od 16.11.2011r. do 12.05.2014r., dokonując przelewów ze swojego rachunku w (...) (...) na rachunek powódki, wpisując w tytułach „na spłatę kredytu”, „zasilenie na lokatę”, rozliczenia finansowe związane z remontem mieszkania na ul. (...) w G.”. Początkowo w kwotach równym ratom kredytu, łącznie pozwany zwrócił powódce z tego tytułu kwotę 20.660,00 złotych,

(dowód: zestawienie – k. 24-27, potwierdzenia operacji z rachunku pozwanego w (...) Agricole – k. 28-67, zeznania powódki -k. 231-233 i 450-451, zeznania pozwanego-k.233-234 i 451-454)

Pozwany wydatkował na remont kwotę 5.286,20 złotych.

(dowód: pozycje nr 2, 3, 4, 5, 6, 11, 12, 13, 14, 23, 25, 26, 27, 28, 29, 31, 32, 33-44 z tabeli sporządzonej przez pozwanego „wydatki na remont mieszkania” ( k. 68-70), potwierdzenie otrzymania zaliczki przez P. P. – k.71, tabela wydatków z konta pozwanego (k. 161-162)

Powódka wpłynięciu na rachunek w (...) Bank S.A. kwoty 28.162,42 zł, z udzielonego jej kredytu, poza kwotą 700 zł i 400 złotych, pozostałe środki przeznaczyła na remont. Powódka łącznie przeznaczyła na remont mieszkania pozwanego kwotę 35.198,38 złotych, w której mieści się kwota 4.000,00 złotych, stanowiąca jej oszczędności ( przed zaciągnięciem kredytu) oraz kwota 31.198,38 złotych na remont z kredytu z (...) Bank S.A. i ze swoich dochodów.

(dowód: historia rachunku bankowego w (...) Bank S.A. - k. 211-220, zeznania powódki -k. 231-233 i k. 450-451, faktura vat (...) -k.225, faktura vat (...) -k.225, tabela sporządzona przez pozwanego „wydatki na remont mieszkania” ( k. 68-70),lista wydatków powódki – k. 199)

Remont był wykonywany przez osoby polecane i znane przez strony, rozliczenia za pracę i materiały były dokonywane najczęściej w gotówce, po wcześniejszej wypłacie z rachunku pozwanego i powódki. Wykonawcy nie wystawiali faktur za wykonywane prace.

(okoliczność niesporna a dodatkowo dowód: zeznania powódki -k. 231-233 i 450-451, zeznania pozwanego-k.233-234 i 451-454, zeznania świadka A. P. (1) -k.202.

Koszt remontu mieszkania pozwanego według cen rynkowych to kwota 45.753,40 zł brutto ( 37.197,88 zł netto).

(dowód: opinia biegłego sądowego J. D. -k.256-379, odpowiedź na zarzuty pozwanego – k. 398-441)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne częściowo.

Sąd stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty prywatne złożone przez strony, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron, w oparciu o zeznania świadków T. J. (1), A. P. (1) i M. R. (2) , w oparciu o opinię biegłego sądowego J. D. oraz twierdzenia stron.

Zdaniem Sądu, zeznania powołanych przez strony świadków T. J. (1), A. P. (1) potwierdziły okoliczności braku wystarczających środków na remont mieszkania, istnienie równoległych zobowiązań kredytowych powódki i pozwanego w związku z zakupem mieszkania powódki i pozwanego oraz powstania konieczności finansowania wydatków na remont mieszkania pozwanego ze środków pochodzących z dochodów powódki, zaciągniętego kredytu i pieniędzy uzyskanych od rodziców powódki. Jednakże zeznania świadków nie wskazywały, w jakiej wysokości wydatki

poniosła powódka. Świadkowie, opierając się na przekazanych im przez strony wiadomościach, podawali odmienne wersje.

Zeznania świadka T. J. (1) - brata powódki, potwierdziły jedynie okoliczności nie sporne między stronami, tak więc nie stanowiły materiału dowodowego pozwalającego na dokonanie ustalenia wysokości kwoty poniesionych wydatków przez powódkę, których zwrotu z tytułu nienależnego świadczenia się obecnie w procesie domaga oraz kwoty już zwróconej przez pozwanego. Świadek nie posiadał wiedzy na temat tego, jak strony ustaliły finansowanie remontu. O tym, że pozwany zobowiązał się zwrócić powódce pieniądze z zaciągniętego przez nią kredytu, dowiedział się od powódki, nie był bezpośrednim świadkiem rozmów na ten temat. Świadek nie posiadał wiedzy, czy wszystkie pieniądze z kredytu były przeznaczone na remont, nie pamięta, jaką kwotę rodzice przekazali na remont, gdy brakowało pieniędzy. Świadek zeznał że pieniądze od rodziców przeznaczone zostały na wymianę instalacji elektrycznej, świadek nie wiedział, w jakiej kwocie zamknął się remont. Świadek także nie wiedział, jaką kwotę z własnych dochodów przeznaczyła powódka na remont. Jednocześnie potwierdził, że powódka ma swoje zobowiązania kredytowe za swoje mieszkanie.

W ocenie sądu, mało wiarygodne są zeznania świadka T. J. (1)- brata powódki, nie pamiętającego, jaką kwotę pieniędzy pożyczyci jego rodzice i jaki był koszt tego remontu. Świadek jest osobą bliską powódce i korzystał w tym okresie z mieszkania powódki, tak więc był w stałym kontakcie z siostrą, dlatego też jest nie wiarygodne, że nie został wprowadzony przez rodziców lub powódkę w kwestie związane z kosztami tego remontu i wysokości pomocy finansowej ich rodziców. Brak wiedzy świadka T. J. o wysokości kwot „pożyczonych” od jego rodziców na remont, przemawia za tym, że nie była to pożyczka, tym samym zeznania pozwanego o tym, że pieniądze od rodziców powódki były rodzajem prezentu dla przyszłych małżonków były wiarygodne. W ocenie sądu, brak wiedzy brata powódki o kwocie „pożyczonej” przez rodziców świadczy o tym, że sprawa zwrotu tych pieniędzy nie była przedmiotem rodzinnych spotkań i rozmów, tak więc nie można uznać, że rodzice domagają się zwrotu tych pieniędzy, jak twierdziła powódka na pytanie Sądu podczas uzupełniającego przesłuchania przed zakończeniem procesu. W ocenie Sądu, nie zgodna z zasadami doświadczenia życiowego jest bierna postawa rodziców powódki, nie domagających się zwrotu znacznej kwoty pieniędzy wydanej na majątek osoby, którą postrzegają jako tą, która skrzywdziła ich córkę .

W ocenie sądu, świadek A. P. (1) była świadkiem najbardziej wprowadzonym w sprawy finansowe stron, jednakże jej wiedza pochodziła głównie od powódki. Świadek zeznała (tak, jak to utrzymuje powódka), że powódka wydatkowała na cele remontu kwotę 60 tys. złotych. Świadek potwierdziła także okoliczności związane z finansowaniem remontu zarówno przez pozwanego, jak i przez powódkę, nie potrafiła jednak podać w jakim stosunku te koszty zostały poniesione przez strony. Świadek potwierdziła, że powódka od rodziców otrzymała kilkanaście tysięcy „na elektrykę i jeszcze coś”. Jednakże świadek nie posiadała wiedzy, jaki zakres remontu został wykonany przed wzięciem przez strony kredytu i jaki ostatecznie był zakres remontu. W ocenie sądu, zeznania świadka są wiarygodne co do tego, że powódka wypłacała z rachunku w (...) Banku S.A. duże kwoty tj. po ok. 4-5 tys. zł. na potrzeby remontu, gdyż te zeznania są zgodne z twierdzeniami powódki oraz z materiałem dowodowym w postaci historii rachunku w (...) Banku S.A. W ocenie sądu, te zeznania są wiarygodne także dlatego, że jest to osoba nie spokrewniona z powódką, a w czasie remontu mieszkania pozwanego, użyczała swojego mieszkania oraz wynajmowała lokal powódce na cele prowadzenia gabinetu psychologicznego. Zeznania świadka były zbieżne z twierdzeniami stron w zakresie braku wystarczających środków finansowych na przeprowadzenie remontu oraz co do przyczyny braku bieżących środków na remont. Świadek potwierdziła okoliczności nie kwestionowane przez strony co do tego, że równoległe ze spłacaniem kredytu na remont mieszkania pozwanego, powódka spłacała swój kredyt na jej własne mieszkanie i pokrywała część kosztów utrzymania stron oraz córki pozwanego. Zeznania świadka A. P. (1) były zgodne z zeznaniami świadka M. R., co do tego, że wynagrodzenie dla świadka M. R. powinno ulec zwiększeniu z uwagi na rozszerzenie zakresu remontu. Zeznania świadka potwierdziły, że zmieniał się zakres tego remontu, na który strony nie posiadały wystarczających środków finansowych. W tym zakresie te zeznania były zgodne z twierdzeniami pozwanego, który zeznając podał, że nie planował tak szerokiego zakresu remontu, zakres ten był rozszerzany przez powódkę, działającą pod namową rodziny i znajomych.

W ocenie sądu, zeznania świadków E. M., A. P. (2) i Z. Ć. oraz A. K. (1) nie pozwoliły na ustalenie okoliczności związanych z wydatkami, jakie na remont poniosła powódka i pozwany. W ocenie sądu, zeznania świadka E. M. nie wiele wniosły do sprawy, gdyż świadek wiedzę swoją posiadała jedynie od powódki i dotyczyła ona okoliczności niespornych między stronami tj. faktu korzystania z pieniędzy rodziców powódki i że część tych środków poszło na ten remont, nie znała kwot pochodzących z dochodów powódki, wiedziała, że brakowało pieniędzy na remont.

W ocenie sądu, zeznania świadka A. P. (2) nie wiele wniosły do sprawy. Świadek potwierdził fakt finansowania remontu przez obie strony, nie posiadał wiedzy o wysokości tych udziałów. Zeznania świadka Z. Ć. także nie wiele wniosły do sprawy, świadek posiadała wiedzę o zakresie remontu oraz o sfinansowaniu przez strony. Jednak nie posiadała wiedzy o kosztach jego wykonania i w jakim zakresie każda ze stron go finansowała. Świadek A. K. (2) także nie posiadała szczegółowej wiedzy o finansowaniu remontu, wiedzę swoją posiadała od pozwanego i podawała wysokości kosztów remontu za pozwanym. Świadek potwierdziła zeznania pozwanego co do tego, że część prac remontowych wykonywał pozwany. Tych okoliczności także nie kwestionowała powódka.

W ocenie sądu, zeznania świadka M. R. (2) były wiarygodne, pozwoliły na określenie zakresu prac remontowych wykonywanych w mieszkaniu pozwanego. Świadek potwierdził, że remont mieszkania rozpoczął od końca sierpnia, początku września 2011r. I trwał do końca grudnia 2011r. z przerwami. Łącznie pracował ok. 2-2,5 miesiąca. Świadek potwierdził fakt braku pieniędzy na remont poddasza, że część drobnych materiałów świadek z własnych środków poniósł. Świadek nie pamiętał jednak dokładnie, czy kwotę ustaloną początkowo za jego prace tj. 5.500 złotych otrzymał. Zeznania świadka co do tego, że nie za wszystkie prace otrzymał wynagrodzenie są zgodne z zeznaniami świadka A. P. (1). Świadek potwierdził rozszerzanie zakresu remontu. Świadek zeznał, że doszły inne prace, za które pozwany zobowiązał się wynagrodzić świadka. Świadek nie pamiętał, jakiej kwoty, z ustalonej za dodatkowe prace (wylewka w przedpokoju w pomieszczeniu ze schodami na poddaszu, poprawki po elektrykach, prace związanych z dociepleniem strychu i ścianką, poprawki po hydraulikach, drobne rzeczy, żyrandole, lampy), jeszcze nie otrzymał. Świadek oszacował te prace na ok. 2.000,00 złotych, nie żądając od stron zapłaty tych pieniędzy.

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki co do tego, że środki finansowe na remont pochodziły z kredytu zaciągniętego w tym celu przez powódkę, z własnych jej dochodów, środków przekazanych przez pozwanego oraz pieniędzy uzyskanych od jej rodziców na wykonanie remontu instalacji elektrycznej i gazowej.

W ocenie sądu, nie wiarygodne są zeznania pozwanego co do tego, że nie znał wysokości kwoty kredytu, gdyż przeczą temu zeznania świadka M. R., który podał, że przy nim strony rozmawiały o kredycie w wysokości 30-35 tysięcy złotych. Zeznania świadka M. R. są wiarygodne, gdyż nie jest związany z żadną ze stron, zeznania były spójne, logiczne. Powódka przedstawiła oświadczenie o tym, że pozwany był obecny na spotkaniu w sprawie kredytu.

W ocenie sądu, brak aktywności pozwanego przy rozmowach o kredycie, który miał finansować remont jego mieszkania, nie może obciążać powódki, to pozwany podjął ryzyko braku wiedzy o obciążeniach związanych z kredytem. Pozwany twierdził, że nie godził się na tak rozległy zakres remontu, jednakże ostatecznie godził się na jego przeprowadzenie w rozszerzonym zakresie, tak więc nie może zwolnić się z odpowiedzialności finansowej za przeprowadzenie tego remontu.

Sąd nie dał wiary tym zeznaniom powódki, w których twierdzi, że wydatkowała na remont tj. 60.189,48 złotych, gdyż materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala na dokonanie takiego ustalenia. Powódka błędnie wskazuje, że wydatki na remont to także koszty kredytu przez nią zaciągniętego. Wydatki na remont to faktycznie przekazane pieniądze na zakup materiałów budowlanych i oraz zapłatę wynagrodzenia dla wykonujących usługi budowlane osób, w tym świadka M. R. i p. P.. Sąd oceniając wartość rynkową (najbardziej obiektywną) tych wydatków posiłkował się opinią biegłego sądowego J. D., który wartość tych wydatków (po uwzględnieniu zarzutów do opinii, skierowanych przez pozwanego) określił na kwotę 45.753,40 zł brutto ( 37.197,88 zł netto)- k. 398. Powódka nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń do opinii biegłego sądowego, tak więc sąd uznał, że przyznaje, że koszt tego remontu, według cen rynkowych wyniósł kwotę wskazaną przez biegłego.

W ocenie sądu, jak to niżej zostanie wykazane, nie można uznać, że powódka jest legitymowana do żądania zwrotu pieniędzy przekazanych przez jej rodziców. Powódka także nie wykazała, w jakim stosunku ten zwrot miałby nastąpić od pozwanego. Sąd nie kwestionuje faktu przekazania przez rodziców pieniędzy na remont, gdyż świadczy o tym materiał dowodowy, któremu sąd dał wiarę. Jednakże powódka nie wykazała, że była to kwota 13.000 złotych, która w całości była przeznaczona na prace remontowe. Powódka utrzymywała, że pieniądze od rodziców były na remont instalacji elektrycznej i gazowej (o takim przeznaczeniu tych pieniędzy zeznawała także świadek A. P. (1) i T. J. (1)). Jednak kwota przez nią podawana przekracza wyraźnie kwotę wyliczoną przez biegłego na remont tej instalacji. Powódka nie zawnioskowała żadnych dowodów na tą okoliczność. Jak zeznał pozwany, rodzice powódki przysyłali do niego wiadomości sms, po rozstaniu się stron, jednakże nie żądali zwrotu pieniędzy. Powódka nie złożyła żadnych dokumentów, z których wynikałaby okoliczność związana z udzieleniem pozwanemu pożyczki. Natomiast z zeznań powołanych przez powódkę świadków nie można ustalić, że pozwany jest zobowiązany do zwrotu pożyczki rodzicom powódki, gdyż świadkowie zeznawali podając, że obie strony korzystały z tych pieniędzy, wiedzę o tym posiadali od powódki, nie byli świadkami przekazywania pieniędzy przez rodziców.

W ocenie sądu, nie wiarygodne są także twierdzenia powódki, że całą kwotę 13.000,00 złotych powódka wydatkowała na remont instalacji elektrycznej i gazowej. Twierdzenia powódki są w tym zakresie sprzeczne. Gdyż z jednej strony podaje, że wydatkowała na remont tych instalacji kwotę otrzymaną od rodziców w wysokości 13.000,00 złotych, a jednocześnie w swoim zestawieniu (k. 199) podaje, że wydatkowała na ten cel łącznie kwotę 8.400,00 złotych (poz. 48,49,50- k. 199). Powódka nie wykazała, że pozostałą kwotę ( jeśli taką kwotę przekazali jej łącznie rodzice) wydatkowała na remont tego mieszkania. Jak ustalił biegły w swojej opinii (nie kwestionowanej przez powódkę) łączne koszty remontu tych instalacji wyniosły 9.789,76 złotych brutto (netto 7.958,54 zł). Przy czym wskazany przez powódkę koszt wymiany instalacji elektrycznej na kwotę 6.000,00 złotych (powódka nie przedstawiła żadnych rachunków czy też faktur) jest zbliżony, z tym ustalonym przez biegłego, gdyż biegły wskazał, że jest to kwota 6.611,48 zł netto. Biegły wycenił wartość prac związanych z wymianą instalacji gazowej i pieca na kwotę 1.347,06 zł netto.

Sąd przyjął, że wyliczenia przez biegłego kosztu remontu tych instalacji winny być brane pod uwagę w kwocie netto, gdyż powszechnie występuje zjawisko nie ewidencjonowania dochodów za prace wykonywane przez znajomych. Dlatego też przyjęciu wyliczeń biegłego w kwotach netto, należy uznać, że wskazywane przez powódkę koszty wymiany tych instalacji, (które miały być sfinansowane ze środków rodziców) były przekroczone o kwotę ponad 5.000,00 złotych. Tak więc wskazana przez powódkę kwota 13.000,00 jest zawyżona. Powódka nie wskazała na jakie inne jeszcze prace remontowe przeznaczyła pieniądze od rodziców.

W ocenie sądu, wiarygodne są w świetle całego materiału dowodowego, te twierdzenia pozwanego, w których zeznał, że rodzice przekazali pieniądze na instalację elektryczną w ramach prezentu dla powódki i pozwanego, gdyż strony wkrótce po zaręczynach mieli sformalizować swój związek. Te twierdzenia są wiarygodne, gdyż powódka nie wykazała, że rodzice żądają zwrotu tych pieniędzy. Jej twierdzenia złożone dopiero pod koniec postępowania (po zadaniu pytania przez Przewodniczącego) o tym, że rodzice chcą zwrotu tych pieniędzy w związku z zamianą mieszkania z E. na G., nie zostały potwierdzone żadnym obiektywnym dowodem. Powódka nie wskazała, kiedy zwrot miał nastąpić, kiedy rodzice domagali się od pozwanego zwrotu pieniędzy. Powódka także zeznała, że rodzice przekazując pieniądze powiedzieli :”oddacie, jak będziecie mieli”. Tak więc, gdyby przyjąć za prawdziwe te okoliczności, pieniądze były przekazane zarówno powódce, jak i pozwanemu. Brak jest danych do oceny, na jakich warunkach te pieniądze zostały przekazane, jaka część stanowiła „pożyczkę” udzieloną pozwanemu a jaka powódce. Wobec zaprzeczenia przez pozwanego, że rodzice pożyczili mu pieniądze na remont, to na powódce, w związku z treścią art. 6 k.c., ciążył ciężar udowodnienia, że pozwanego wiązała z jej rodzicami umowa pożyczki.

W ocenie sądu, gdyby rzeczywiście pozwany umówił się z rodzicami powódki, że kwota przekazana powódce stanowi pożyczkę pozwanego, to niewątpliwie zadbali by o jej zwrot po rozstaniu się stron, biorąc pod uwagę okoliczności w jakich doszło do rozstania się stron. Rodzice mieli powiedzieć: „oddacie, jak będziecie mieli”, czyli zakładali możliwość braku ich zwrotu, w sytuacji gdyby strony nie posiadały pieniędzy na zwrot. To zacytowane stwierdzenie rodziców przy wręczaniu pieniędzy nie może świadczyć o tym, że pieniądze stanowiły pożyczkę dla pozwanego. Rodzice powódki

nie zwrócili się do pozwanego o zwrot tych pieniędzy, tak więc jeśli uznać za prawdziwe (czego sąd orzekający nie ustala) twierdzenia o pożyczce, to nie można uznać, czy i kiedy jest ona wymagalna, a także w jakiej wysokości. W ocenie sądu, jedynym argumentem logicznym braku żądania zwrotu tych pieniędzy od pozwanego jest to, że były one formą prezentu dla obu stron, co tłumaczy zachowanie rodziców powódki, którzy jak zeznał pozwany (co także, w świetle zasad doświadczenia życiowego, jest wiarygodne) przeżywali rozstanie się ich córki z pozwanym i mieli do niego pretensje o to, jak potraktował ich córkę.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki co do tego, że koszty remonty przez nią poniesione to kwota 60.189,48 złotych, gdyż nie pozwala na to zebrany materiał dowodowy z dokumentów i opinii biegłego sądowego.

W ocenie sądu, odręczna notatka powódki (k.163-164), wręczona pozwanemu na spotkaniu po rozstaniu stron, jest tylko oświadczeniem powódki, pozwany nie złożył żadnego oświadczenia, czy też potwierdzenia, że wpisane na kartce kwoty są jego zobowiązaniem. Tak więc, odręczna notatka nie może stanowić dowodu na wysokość kwoty przekazanej przez rodziców. Pozostały materiał dowodowy w postaci zeznań świadków także nie pozwolił na dokonanie ustalenia ostatecznej wysokości tej kwoty. Świadek A. P. (1) zeznała, że od powódki wie, że było to kilkanaście tysięcy złotych. Natomiast świadek T. J. (1) – brat powódki nie posiadał wiedzy o tej wysokości i czy i kiedy miała być ona zwrócona. Tak więc, jeżeli nawet uznać (czego Sąd orzekający nie ustalił), że część tej kwoty winien zwrócić rodzicom pozwany w sytuacji, gdyby stanowiła ona pożyczkę, to brak jest materiału dowodowego wskazującego na to, w jakiej wysokości i kiedy to świadczenie stało się wymagalne. Powódka nie zgłosiła żadnych dowodów na tą okoliczność i takich twierdzeń o żądaniu zwrotu tej kwoty nie zawarła także w samym pozwie. Ponadto, jak już wyżej podniesiono, rodzina powódki mogła czuć się zobowiązana do pomocy finansowej powódce w czasie remontu mieszkania przygotowywanego dla stron zamierzających sformalizować związek. Co istotne, rodzina powódki korzystała de facto z pomocy powódki, gdyż miała ona przekazać mieszkanie jej bratu (który także zamieszkał w jej mieszkaniu w G.) nie przestając spłacania kredytu mieszkaniowego, zaciągniętego przez nią na jego zakup, ponieważ powódka miała na stałe przeprowadzić się do mieszkania pozwanego. W ocenie sądu, przedstawiona przez pozwanego sytuacja rodziny powódki korzystającej z jej pomocy, jest w świetle braku zaprzeczenia tej okoliczności przez powódkę i w świetle zasad doświadczenia życiowego wiarygodna. W ocenie sądu, naturalnym jest, w prawidłowo funkcjonujących rodzinach, świadczenie sobie wzajemnie pomocy, tym bardziej w sytuacji, gdy rodzina decyduje się zmienić miejsce zamieszkania i przeprowadza się do innego miasta. Pozwany zeznał i nie zaprzeczył temu świadek – brat powódki T. J. (1), że jej brat zamieszkał w mieszkaniu powódki, za które powódka spłacała zaciągnięty przez nią kredyt mieszkaniowy, wówczas gdy strony planowały zamieszkanie powódki na stałe w mieszkaniu pozwanego po dokonanych remoncie. Tak więc sąd uznał, twierdzenia pozwanego za wiarygodne o do tego, że przekazana kwota na remont instalacji elektrycznej stanowiła prezent od rodziców dla obu stron, oraz, że nie żądali zwrotu przekazanych pieniędzy po rozstaniu się stron. Ponadto powódka nie wykazała, kiedy wymagalna stała się dodatkowa kwota „pożyczki” tj. 7.000,00 złotych, która miała wg powódki być dodatkowo pożyczona na remont od rodziców oraz na jakie wydatki została ona przeznaczona. Pozwany zeznał, że o tej dodatkowej kwocie dowiedział się dopiero, wtedy, gdy powódka wezwała go przed wytoczeniem powództwa do zapłaty i przyniosła na spotkanie odręczną notatkę. Powódka w piśmie z 3.03.2016r., wskazała, że z kwoty 7.000,00 złotych sfinansowała instalację gazową na kwotę 1.300,00 i 1100 zł za piecyk gazowy (wg pozwanego kwota szacunkowa instalacji gazowej, to kwota 2.000,00 złotych, którą osobiście wręczył osobie wykonującej na jego zlecenie tą instalację). Ponadto, co istotne kwota wskazana przez powódkę jako koszt wykonania instalacji gazowej jest zdecydowanie większa tj. o blisko 1.000,00 złotych, od tej, jaka została ustalona w opinii biegłego sądowego. Tak więc sąd nie dał wiary twierdzeniom powódki co do wysokości kwoty wydatkowanej na remont instalacji gazowej, jak i na okoliczność źródła tego finansowania. W ocenie sądu, powódka nie wykazała, kiedy na jakich warunkach strony miały otrzymać od jej rodziców dodatkowo 7.000,00 złotych i na jakich zasadach miały być te pieniądze zwrócone, oraz tego, że to powódka posiada legitymację procesową do wystąpienia o zwrot tych pieniędzy. Powódka zeznała, że nie zwróciła rodzicom kwot przez nich przekazanych.

Sąd nie dał wiary powódce co do tego, że kwotę 35.424,43 złote pochodzącą z kredytu wydała na remont mieszkania pozwanego. Kwota udzielonego powódce kredytu wynika z zaświadczenia złożonego przez powódkę (k. 7). W ocenie sądu, ze złożonego przez powódkę dokumentu zatytułowanego „opinia bankowa” z dnia 10.09.2014r. wynika, że kwota



udzielnego kredytu przez (...) Bank Spółkę Akcyjną jest większa od tej, jaka została przekazana na rachunek powódki w A. Banku, gdyż jest to 35.424,43 złote, a powódce na rachunek przelano kwotę 28.162,42 złote. Zgodnie z tym dokumentem, kwota spłaconego kapitału to 35.424,43 złote, oraz kwota odsetek 7.765,05 złotych, wysokość odsetek karnych 1,46 zł, wysokość opłat za wysłanie monitów 20,00 zł, kwota zwróconego ubezpieczenia 3.916,10 zł. Tak więc, skoro powódka przyznała, że wypłacono jej jedynie kwotę 28.162,42 złote, to różnica między kwotą otrzymaną, a przyznaną nie została wyjaśniona przez powódkę. Skoro w zaświadczeniu jest mowa o wysokości spłaconego kapitału 35.424,43 złote, to różnica między kwotą 35.424,43, a kwotą 28.162,42 złote nie stanowi kosztów kredytu, skoro kapitał wynosił 35.424,43 złote. Powódka nie przedłożyła umowy kredytowej, tak więc nie można ustalić warunków, na jakich ten kredyt został przyznany, jaki był harmonogram spłat ratalnych, jakie były koszty udzielonego kredytu. W ocenie sądu, powódka błędnie traktuje te wszystkie składniki, które składają się na kwotę dochodzoną pozwem jako środki, które zostały przeznaczone na remont. Powódka nie mogła z kredytu wydać więcej niż 28.162,42 złote, skoro tylko taką kwotę przelano jej na rachunek w A. Banku, z którego dokonywała płatności za materiały i prace remontowe. Powódka także nie przeznaczyła na remont kwoty odsetek doliczonych do tej kwoty.

Powódka w piśmie procesowym z dnia 3.03.2016r. sprecyzowała, że przedmiotem postępowania jest roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, a podstawą prawną roszczenia jest art. 410 par 1 i 2 k.c., wskazując, że cel świadczenia powódki w postaci wydatków na materiały i usługi związane z remontem mieszkania pozwanego, nie został osiągnięty.

W ocenie sądu, okoliczności faktyczne, na jakich powódka opierała swoje roszczenie wskazują na to, że powódka żąda zapłaty z tytułu niezależnego świadczenia.

Nienależne świadczenie jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia. Do jego powstania dochodzi, wtedy gdy ma miejsce spełnienie świadczenia bez podstawy prawnej, które zgodnie z treścią art. 410 par. 2 k.c., można określić jako nienależne. Z art. 405 k.c. wynika generalny obowiązek zwrotu korzyści majątkowej, która bez podstawy prawnej została uzyskana kosztem innej osoby. Najważniejszą kategorią bezpodstawnych przesunięć majątkowych stanowi świadczenie nienależne.

W art. 410 k.c. są wyróżnione 4 sytuacje, rodzące roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego:

a/ świadczący nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany wobec osoby, której świadczył, b/ podstawa świadczenia odpadła, c/ zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, d/ czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Sąd podziela pogląd, że nie można stawiać ogólnego wymogu, aby za świadczenie można było uznać wyłącznie zachowanie człowieka skierowane intencjonalnie na spełnienie określonego zobowiązania lub, aby zawsze przybierało ono postać czynności prawnej. Kwalifikacja zachowania spełniającego świadczenie powinna być dokonana według kryteriów ogólnych, a nie poprzez fakt, iż spełnia on zobowiązanie (...) „Zobowiązania cześć ogólna” - (...) 2010r., s. 41). Do powstania zobowiązania umownego, takiego, jak wynikające z umowy pożyczki, strony muszą złożyć zgodne oświadczenia woli co do mającego powstać stosunku prawnego, co w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu należy stosować wtedy, gdy brak jest innej podstawy prawnej, na jakiej możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej, naruszonej bez prawnego uzasadnienia, jak również wtedy, gdy inne środki połączone są z większymi trudnościami. W szczególności przepisy te mają zastosowanie, gdy brak jest umownej lub deliktowej podstawy uwzględnienia roszczenia o zwrot nakładów. (por wyrok Sadu Najwyższego z 7.05.2009r. Sygn. akt IV CSK 27/09).

Powódka żądanie zwrotu pieniędzy opiera na tym, że zamierzony cel świadczenia tj. pozostawanie w związku i w przyszłości jego zalegalizowanie nie został osiągnięty.

W ocenie sądu, materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwala na dokonanie ustalenia, że doszło do wzbogacenia pozwanego na skutek świadczenia. Powódka dokonując świadczeń w postaci wydatków na remont mieszkania pozwanego miała na celu zaspokojenie względnie trwałej, długofalowej potrzeby wynikającej z istnienia wspólnoty

stron. Dlatego też, powódka, której świadczenie nie osiągnęło zamierzonego celu, może wystąpić o zwrot nienależnego świadczenia.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób jednoznacznie ustalić podstawy prawnej dokonanych przesunięć majątkowych, faktycznych oświadczeń stron w tym zakresie. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie pozwala zatem na dokonanie ustalenia, że strony, w związku z poniesionymi wydatkami na remont mieszkania pozwanego, łączył węzeł obligacyjny. Należy podnieść, że gdy określne przesunięcie majątkowe nie jest wynikiem świadczenia, nie może powstać roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, lecz jedynie roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia na zasadach ogólnych. Przy ocenie, czy miało miejsce świadczenie w ramach danego stosunku, rozstrzygające znaczenie winien mieć punkt widzenia wierzyciela z tego stosunku: czy może on na podstawie rozpoznawalnych okoliczności uważać dane działanie za świadczenie. Fakt świadczenia przez powódkę na rzecz pozwanego w sposób dobrowolny i świadomy nie przesądza o fakcie istnienia podstawy prawnej. Nie można uznać, że każda czynność prowadząca do przysporzenia ma charakter umowny. Zasadą jest, że podstawą każdej umowy jest zgodne oświadczenie woli stron co do jej przedmiotu i treści, natomiast w przedmiotowej sprawie tych oświadczeń nie udało się ustalić. Świadczenia majątkowe jakie otrzymał pozwany od powódki w trakcie trwania konkubinatu, z racji braku podstawy prawnej uzasadniającej ich dokonanie, stały się świadczeniem nienależnym i podlegają zwrotowi, stosownie do treści art. 405 k.c. w związku z 410 par. 2 k.c. (por. wyrok SA w Szczecinie z 25.03.2014r., sygn. akt I ACA 755/13, [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl)).

Celem, dla którego powódka pomagała finansowo w remoncie, przekazując pieniądze z kredytu, było pozostawanie stron w nieformalnym związku partnerskim. Powódka nie czyniłaby tego, gdyby wiedziała, że ustanie pożycie stron. Skoro cel świadczenia – tj. pozostawanie w związku odpadł – pozwany bezpodstawnie wzbogacił się względem powódki, gdyż dokonał remontu przy wykorzystaniu środków powódki.

Jak wyżej podniesiono, wprawdzie świadkowie zeznawali, że rodzice powódki „pożyczyli” stronom pieniądze, jednakże na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie można ustalić treści stosownych oświadczeń woli stron, odnośnie łączącego ich stosunku prawnego tj. umowy pożyczki. Zeznania są nie jednoznaczne, sprzeczne w zakresie tego czy i do jakiej kwoty przysporzenia w postaci przekazania środków wyraził zgodę pozwany, do jakiej wysokości miał nastąpić zwrot tych pieniędzy.

Materiał dowodowy pozwala na dokonanie ustalenia, że powódka dokonała przysporzeń i przeznaczyła pieniądze na remont mieszkania, czyli dokonała świadczenia w celu zabezpieczenia wspólnej przyszłości konkubentów, a nie w celu wykonania łączącej strony umowy.

W związku z tym, że związek konkubencki ustał, cele świadczenia powódki nie mogły zostać osiągnięte, a pozwany został w sposób bezsporny wzbogacony, gdyż pozostał z wyremontowanym mieszkaniem m.in. ze środków powódki. Nieosiągnięcie celu świadczenia, w rozumieniu treści art. 410 par. 2 k.c., ma miejsce w sytuacji, w której zubożony świadczy na rzecz wzbogaconego w przekonaniu, że później przy współudziale odbiorcy świadczenia, zostanie osiągnięty zamierzony cel, który stworzy podstawę tego świadczenia, co jednak nie następuje. Świadczenie powódki, mimo, że nie wynikało z umowy pożyczki, stanowiło faktyczny akt woli dokonania przysporzenia kosztem majątku powódki, pod warunkiem, że uzyskana przez pozwanego korzyść powróci do majątku powódki. W tej sytuacji powódce przysługuje roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w oparciu o treść art. 405 w zw. z 410 par. 1 i 2 k.c.

W ocenie sądu powódka wykazała, że czyniąc wydatki na remont mieszkania pozwanego oczekiwała wzajemnego świadczenia ze strony pozwanego w postaci zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych powódki, gdyż strony zaręczyły się i zamierzały tworzyć w przyszłości rodzinę. Powódka nie osiągnęła celu świadczenia w rozumieniu art. 410 par. 2 k.c. Powódka (zubożona) świadczyła na rzecz pozwanego (wzbogaconego) w przekonaniu, że później przy współudziale odbiorcy świadczenia (pozwanego), zostanie osiągnięty zamierzony cel, który stworzy podstawę tego świadczenia, co jednak nie nastąpiło, gdyż związek ustał.

Do kwoty wydatków na remont powódka dodaje kwotę odsetek, jakie miała zapłacić spłacając wcześniej kredyt, kwotę odsetek karnych i upomnień (pomniejszając o kwotę zwrotu przez bank za ubezpieczenie kredytu w wysokości

3.916,10 złotych) i podaje w pozwie, że wydatkowała na remont kwotę stanowiącą kwotę udzielonego jej kredytu 35 424,43 złote, kwotę 13.000,00 złotych z pożyczonych od rodziców pieniędzy, 4.000,00 własnych oszczędności, kwotę naliczonych odsetek z tytułu kredytu 7.765,05 złotych, co daje łącznie 60.189,48 złotych, którą to kwotę powódka pomniejsza o zwrot ubezpieczenia przez bank – 3.916,10 złotych oraz kwotę spłaconego przez pozwanego kredytu w wysokości 20.660,00 złotych.

Jak wynika z materiału dowodowego w sprawie, powódka nie jest legitymowana do dochodzenia zwrotu od pozwanego pieniędzy „pożyczonych” - według powódki i „sprezentowanych „ - wg pozwanego przez jej rodziców. Tak więc, w ocenie sądu do rozliczenia z tytułu żądania zwrotu nienależnego świadczenia pozostaje kwota z otrzymanego przez powódkę kredytu wpłaconego na rachunek w A. Banku oraz jej oszczędności i dochodów. Powódka winna wykazać, że ze środków tych poniosła (nie zwrócone przez pozwanego) wydatki na remont. Powódka także winna wykazać, jaką kwotę oszczędności przeznaczyła na remont.

Ponadto, skoro powódka utrzymuje, że pozwany zobowiązał się spłacać raty kredytu, to powódka winna wykazać w jakiej wysokości, za jakie okresy należne były te raty, kiedy były wymagalne. Powódka twierdzi, że kredyt przy pomocy rodziny spłaciła wcześniej, tak więc nawet, gdyby uznać, że strony ustaliły, że pozwany będzie spłacać raty kredytu wraz z kosztami, to powódka winna wykazać jakie to są kwoty, kiedy w jakiej wysokości wymagalne. Powódka nie wykazała, że pozwany wyraził zgodę na spłacenie tego kredytu przed terminem umownym jego spłaty. Na spotkaniu w styczniu 2012r. powódka przekazała mu kopie harmonogramu spłat ratalnych, których nie złożyła w sprawie. Więc przyjmując za prawdziwe twierdzenia powódki co do tego, że pozwany zobowiązał się spłacić kredyt wraz z kosztami, to winna wykazać, w jakiej wysokości raty, w jakich terminach był pozwany zobowiązany płacić, czy spłacone już kwoty przez niego, przyznane przez powódkę, wszystkie dotyczyły spłat kapitału, czy też innych kosztów kredytu. Powódka nie wykazała, jaki koszt kredytu miałby ponieść pozwany, gdyby spłacał go w ratach, powódka sama zdecydowała o wcześniejszej spłacie i tym samym z pewnością zapłaciła w efekcie mniejszą kwotę odsetek, niż gdyby spłacała je ratalnie, jednakże wymagalność poszczególnych spłat następowałaby w okresach miesięcznych z pewnością przez kilka lat. Nie można mówić tutaj o tym, że w sytuacji ustalenia przez strony spłaty kredytu przez pozwanego ratalnie, wymagalność kwoty kredytu, jaki miał on spłacić nastąpiła w momencie dokonania przez powódkę spłaty. Tak więc nie można uznać, że świadczenie odsetkowe co do całej kwoty było wymagalne. Powódka winna wykazać, jakie konkretnie kwoty, w jakich terminach byłyby wymagalne, w sytuacji domagania się zwrotu środków wydatkowanych na spłatę kredytu.

Sąd jest zdeterminowany twierdzeniami powódki, określającymi jej roszczenie jako roszczenie oparte o świadczenie nienależne, a nie o stosunek obligacyjny np. umowę pożyczki, gdyż, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, na podstawie treści na treści art. 410 par. 2 k.c. żądała ochrony. Sąd jest związany granicą roszczenia strony. Czym innym jest fakt istnienia podstawy prawnej dokonania przesunięcia majątkowego, a czym innym podstawa prawna roszczenia o jego zwrot.

W ocenie Sądu, materiał dowodowy pozwala na dokonanie ustalenia, że powódka przelała na rachunek pozwanego z rachunku w (...) Bank S.A. w dniu 25.09.2011r. 4.000,00 złote z otrzymanego kredytu, po czym w tym samym dniu przelała na inny swój rachunek kwotę 4.000,00 złotych, gdyż wykorzystwała wcześniej swoje oszczędności w wysokości 4.000,00 zł przed zaciągnięciem kredytu. Pozwany przyznał, że powódka przelała na jego rachunek celem wydatkowania środków na cele remontu kwotę 4.000,00 złotych. Tak więc sąd uznał, że kwotę 4.000,00 przelaną na rachunek pozwanego z przeznaczeniem jej na remont mieszkania należy uwzględnić w wydatkach na remont, które winien zwrócić jej pozwany. Pozwany nie zakwestionował także, że powódka dokonywała wydatków ze swoich oszczędności na remont przed wzięciem kredytu, nie zakwestionował wysokości tych wydatków. Tak więc sąd uznał, że powódka wykazała, że posiadała własne oszczędności ( o których także zeznawali świadkowie), które przeznaczyła obok kredytu i pomocy rodziców na remont mieszkania pozwanego.

Pozwany (w piśmie z 16.02.2016r. - k. 226-227) zakwestionował, po złożeniu przez powódkę wyciągu z rachunku z (...) Banku S.A. , część wypłat i przelewów z rachunku w (...) Banku S.A., podnosząc, że nie znany jest cel przeznaczenia wypłaty z dnia 28.09.2011r. kwoty 6.000,00 złotych, z dnia 29.09.2011 – 1500 zł, z dnia 4.10.2011r. - kwoty 1.600,00

złotych, z dnia 5.10.2011- kwoty 4.000,00zł, z dnia 17.10.2011r.- kwoty1700 zł-, z dnia 19.10.2011r. – kwoty 700zł, z dnia –.4.11.2011r. – kwoty400 zł.

W ocenie sądu powódka, zeznając w sprawie i składając dokumenty, wykazała cele dokonanych wypłat i przelewów. Z jej wyjaśnień, potwierdzonych sporządzonymi przez strony zestawieniami, wynika, że :

- wypłatę gotówkową z dnia 28.09.2011r. w wysokości 6.000,00 złotych powódka przeznaczyła na zaliczkę dla świadka M. R. 1000-1500zł, zakup podłogi w wysokości 4.121,00 zł (poz. 9. zestawienia pozwanego, poz. 46 z listy powódki k. 199) oraz na montaż okna 1100 zł (przedłożyła fakturę k. 225) i zakup drzwi 29.09.2011r.- na kwotę 1358 zł (przedłożyła fakturę z (...) – k. 225, po tych wyjaśnieniach powódki pozwany nie przedłożył innych dowodów podważających prawdziwość tych zeznań;
- przelew z dnia 29.09.2011r. kwoty 1.500,00 zł nastąpił na konto M. R. (okoliczność niesporna);
- zasilenie konta powódki w dniu 4.10.2011r. kwotą 1.600,00 złotych - powódka zeznając podała, że była to kwota, jaką przelała na rachunek w (...) Banku S.A. celem spłacenia zadłużenia na karcie kredytowej, w związku z niekwestionowanymi przez pozwanego wypłatami na cele remontowe z karty kredytowej powódki. Powódka to wykazała, składając do akt dokument w postaci wyciągu z rachunku karty kredytowej (k.22-223), z którego wnikają poniesione przez nią wydatki remontowe, pozwany tego nie kwestionował i nie przedłożył innych dowodów mogących podważyć wiarygodność tych dokumentów;

- wypłata gotówki z dnia 5.10.2011- kwoty 4.000,00 zł. Powódka - w załączniku do pisma z 3.03.2016r. wyjaśnia, że z kwoty 4.000,00 poniosła wydatki na cyklinowanie (poz. 39 i 43 w liście powódki k. 199) w wysokości 540zł i 600 zł oraz 2980,00 zł i 200 zł na gres (poz. 36 i 45 w liście powódki), pozwany nie przedłożył żadnych dowodów, z których wynikałoby, że to on z własnych środków poniósł te wydatki;

- przelew z dnia 13.10.2011r. - kwoty 178,40 zł, powódka w liście wskazała na pozycję nr 33 z jej listy (k.199) materiały wykończeniowe, pozwany tego nie zakwestionował tego i nie ujął w swojej tabeli jako swój wydatek;

- wypłata gotówki z 17.10.2011.- kwoty 1700 zł- wypłata na prace stolarskie (poz. 42 w liście powódki k 199), pozwany nie przedstawił dowodu podważającego te twierdzenia;

W ocenie sądu powódka wykazała, że wypłaty gotówkowe i przelewy z rachunku w (...) Banku S.A. poza kwotą 700 zł i 400 złotych przeznaczyła na remont.

Ponadto pozostały materiał dowodowy, zebrany w sprawie, pozwala na dokonanie ustalenia, że powódka wykazała, że wydatkowała na remont mieszkania pozwanego następujące kwoty wymienione w liście załączonej do pisma pełnomocnika powódki z 2.10.2015r. (k. 199), w tym uznane przez pozwanego za poniesione przez powódkę, gdyż pod taką pozycją umieścił je w tabeli wydatków na remont (k. 68 i n.):

- poz. 7. 1.086,00 złotych za kabinę prysznicową – w tabeli pozwany umieścił jako wydatki powódki (poz. 30 w liście powódki);

- poz. 8. 239,90 zł lampy sufitowe, pudełka, w tabeli pozwany umieścił jako wydatki powódki;

- poz. 30 613,77 zł brodzik przelew pozwany podaje, że powódka poniosła koszty (powódka umieszcza w pozycji 38);

- poz. 22 – 500 muszla sedesowa – pozwany podaje, że to wydatek powódki, powódka podaje, że wydała na to 464,46 zł (...) (...) +41,90 zł (...) jest potwierdzenie wypłaty z (...) Bank – k. 223;

- poz. 45 – 5.000,00 zł prace remontowe M. R. (powódka na liście poz. 35,40, 41, 44) powódka twierdzi (w liście k. 199), że wydatkowała 6.500zł, lecz tego nie potwierdził świadek M. R., gdyż nie był on nawet pewien, czy otrzymał pełną kwotę na wstępie określonego wynagrodzenia na 5.500,00 złotych. Sąd uznał, że powódka wykazała przekazanie świadkowi jedynie kwoty 5.000,00 złotych. W liście k. 199 powódka podaje, że za usługi remontowe dla świadka M.

R. przelała z A. Banku : 29.09.2011r. kwotę 1.500 zł ( z wyciągu jest tego potwierdzenie – tytuł II rata M. R.) oraz 2.11.2011r. kwotę 2.500,00 złotych z wyciągu, jest tego potwierdzenie – tytuł II rata M. R.), ponadto powódka w swojej liście podaje, że gotówką zapłaciła M. R. kwotę 1.500,00 zł (poz.44) oraz 1000.00 (poz. 41). Sąd uznał za udowodnione poniesienie wydatków na kwotę 5.000,00 złotych, bo pozwany przyznał tę wielkość wydatków, a świadek M. R. nie potwierdził, że otrzymał całą z umówionej wstępnie kwoty 5.500,00zł. W ocenie sądu, brak jest podstaw do uznania, że powódka wykazała przekazanie dodatkowych 1.500,00 złotych tytułem wynagrodzenia dla świadka M. R.;

- poz. 9. 4.121,39 złotych materiały budowlane, panele. Powódka twierdzi, że pokryła te wydatki z wypłaty gotówkowej z konta (...) Bank S.A. w dniu 28.09.2011r. z kwoty 6.tys. zł (poz. 46 z listy powódki). Pozwany wprawdzie nie przyznał, że z wypłaty z konta w (...) Banku S.A. ( k. 219) w wysokości 6.000,00 złotych powódka pokryła te wydatki, jednakże sam nie przedstawił żadnych dowodów na to, że to on sfinansował ten zakup. Wobec przedstawienia przez powódkę dowodu z dokumentu na posiadanie kwoty mogącej sfinansować ten wydatek, sąd przyjął, że powódka wykazała źródło finansowania zakupu tych materiałów;

- poz. 10. 63,16 zł szyba – pozwany twierdził, że ten wydatek poniesiony z zaliczki dla (...). P. w dniu 29.09.2011r. lecz datę wydatku podaje 28.09.2011r., dlatego też sąd uznał, że jest to nie wiarygodne. Natomiast powódka wykazała, że sfinansowała ten wydatek z wypłaty kwoty 6.tys. zł z konta (...) Bank S.A. w dniu 28.09.2011r., tak więc jej twierdzenia o źródle finansowania tego wydatku zostały wykazane, gdyż zgodna jest data dokonania wydatku i wypłaty środków;

- poz. 1. 1.358,00 złotych (za drzwi wejściowe, w liście powódki poz. 32) pozwany w tabeli wydatków na remont umieścił „?”, Tak więc należy uznać, że nie posiada dowodu na poniesienie tych wydatków. Ponadto na rozprawie w dniu 2.02.2017r. pozwany przyznał, że mogła te wydatki ponieść powódka ( w liście powódki poz. 32). Powódka dodatkowo złożyła dowód w postaci faktury vat nr (...) (k. 225) na tą kwotę z 29.09.2011r, twierdząc, że z konta (...) Bank S.A. pokryła te wydatki. W ocenie sądu, te twierdzenia są wiarygodne, gdyż pozwany nie przedłożył żadnego dowodu mogącego zaprzeczyć twierdzeniom powódki. Sam fakt, że przedmiotowa faktura została wystawiona na nazwisko pozwanego nie świadczy o tym, że zapłacił pozwany. Nie sporne w sprawie było to, że wszelkie dokumenty zakupu były wystawiane na pozwanego;

- poz. 15. - 1.500,00 zł okno w dużym pokoju (poz. 9 w zestawieniu powódki). Pozwany zaznacza w tabeli wydatków „?” kwota szacunkowa, zeznając pozwany przyznaje, że powódka dołożyła się. Powódka twierdzi, że pokryła ten zakup ze środków na karcie z (...) Bank S.A., wydając faktycznie 1100 zł, na dowód składa fa nr (...) (k.224). Wobec braku innych dowodów sąd uznał, że powódka wykazała poniesienie wydatków na okno w dużym pokoju w kwocie 1.100,00 złotych;

- poz.17. - 500 zł listwy przypodłogowe (poz. 34 na liście powódki). Pozwany zaznacza w tabeli wydatków „?”, pozwany zeznaje, że nie pamięta kto płacił, natomiast powódka podaje, że wydała 331,20 zł z karty (...) Bank , (poz.34-Z. (...)), sąd uznał, że powódka wykazała poniesienie tego wydatku;

- poz.16. - 500,00 zł gładź szpachlowa, farby, pozwany zaznacza w tabeli wydatków „?”, zeznając twierdzi, że większość wydatków on ponosił w pobliskim sklepie. Powódka na jej liście (poz. 31) podaje, że wydano 1.425,84 złote z karty (...) Bank w (...) i przedkłada paragon fiskalny, sąd uznał, że powódka wykazała poniesienie tego wydatku;

poz. 19. - 2.000,00 zł instalacja gazowa, pozwany podaje w tabeli wydatków „?”, pozwany zeznaje, że on zorganizował człowieka i on mu płacił , jednak nie złożył na tą okoliczność żadnego dowodu. Natomiast , powódka twierdzi, że ona poniosła te wydatki z pożyczki od rodziców i dała P. T. (poz. 49 i 50 – w liście powódki – 1100zł instalacja gazowa+1300 z pożyczki od rodziców piecyk gazowy =2.400 złotych , wobec braku wykazania, że powódka jest legitymowana do żądania zwrotu pieniędzy rodziców, sąd tej pozycji nie uwzględnił przy wyliczaniu kwoty poniesionej przez powódkę na remont;

- poz. 18. instalacja elektryczna 6.000,00 zł – prezent od rodziców powódki, ale w liście wskazuje, że koszt poniosła powódka ( u powódki poz. 48) wyk. B. J., wobec braku wykazania, że powódka jest legitymowana do żądania zwrotu pieniędzy rodziców, sąd tej pozycji nie uwzględnił przy wyliczaniu kwoty poniesionej przez powódkę na remont;

- poz. 20 – kwota 600 zł cyklinowanie podłóg podaje pozwany, a powódka (poz. 39 i 43, że poniosła 540 zł za cyklinowanie i 600 zł gotówką z konta A. Bank w dniu 5.10.2011r. z kwoty 4 tys. Pozwany twierdził, że to on poniósł te koszty jednak nie przedstawił na to żadnego dowodu, wobec wykazania przez powódkę źródła finansowania tych wydatków, sąd uznał, że powódka wykazała poniesienie tych wydatków;

- poz. 21. - 2.500,00zł prace stolarskie. Powódka twierdzi, że wydała 1.730 z gotówki wypłaconej z konta (...) Bank S.A. w dniu 17.10.2011 (kwota 1700) (poz. 42- B. O.). Pozwany twierdził, że to on poniósł te koszty, jednak nie przedstawił na to żadnego dowodu, wobec wykazania przez powódkę źródła finansowania tych wydatków, sąd uznał, że powódka wykazała poniesienie tych wydatków;

- poz. 24. - 2.980.80 zł z fa vat (...), pozwany zeznaje że on płacił gotówką. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu. Powódka twierdzi, że wydała 200 zł zaliczki na gres PHU (...) dokonując przelewu. Składa dowód wskazując na zestawienie przelewów A. Bank ( k. 219 ), który potwierdza, że dokonano przelewu – 200 zł tytułem zaliczki na gres z 30.09.2011r. oraz poniesienie wydatków na kwotę 2980zł z wypłaty kwoty 4 tys. (w historii rachunku powódki w A. (...)) z 5.10.2011. kwoty 4 tys) , (poz. 36 i 45 z listy powódki), sąd uznał, że powódka wykazała poniesienie tych kosztów;

Powódka wykazała także, że poniosła wydatki z karty kredytowej w (...) Banku na następujące towary:

- poz. 23 lakier- 152,00zł, gdyż jest potwierdzenie wypłaty (...) Bank --k. 223,

- poz.27 oświetlenie 99,99 zł , gdyż jest potwierdzenie wypłaty (...) Bank--k. 223,

- poz.29 oświetlenie 371,63 zł- , gdyż jest potwierdzenie wypłaty z kKredyt Bank – k. 223,

- poz. 14. filz 39,98 zł , gdyż jest potwierdzenie wypłaty z (...) Bank – k. 222,

- poz. 15 papier karbowany 47,36 zł, gdyż jest potwierdzenie wypłaty z (...) Bank– k. 222,

- poz. 16. armatura grzejnikowa 1033,90 zł-, gdyż jest potwierdzenie z (...) Bank – k. 222,

Sąd analizując złożone dokumenty i zestawienia wykonane przez strony, uznał, że pozwany wydatkował na remont mieszkania kwoty zawarte w liście sporządzonej przez pozwanego „wydatki na remont mieszkania” ( k. 68-70) w pozycjach tabeli nr : 2, 3, 4, 5, 6, 11, 12, 13, 14, 23, 25, 26, 27, 28, 29, 31, 32, 33-44 na łączną kwotę 3.454,65 zł. W tym środki w kwocie 1.889,23 pochodziły z zaliczki udzielonej p. P. w wysokości 2.000,00 złotych. Różnica między zaliczką dla p. P. 2.000,00 zł, a wydatkami już ujętymi w tabeli (k. 68-71)- poz. 11,12,13,14,23,29,,31,32 wynosi kwotę 110,77 zł. Tak więc łącznie pozwany wydatkował na remont kwotę 5.286,20 złotych ( 3.454,65 zł.+ 1.720,7zł.) z listy k. 68-70 oraz kwotę wynikającą z załączonej przez niego tabeli wydatków z konta pozwanego (k. 161-162) na kwotę 1.720,78 złotych ( nie kwestionowanych przez powódkę). Suma wydatków pozwanego udokumentowana, to kwota 1.720,78 + 3.565,42 = 5.286,20. W ocenie sądu, przedstawione przez pozwanego zestawienie wypłat z bankomatu nie może być dowodem na wysokość kwoty wydanej na remont mieszkania, gdyż nie wynika z niego cel przeznaczenia poszczególnych wypłat, pozwany nie złożył żadnych dowodów pozwalających na przyporządkowanie poszczególnych wypłat na konkretne wydatki remontowe. Sąd nie kwestionuje, że część z nich mogła być przeznaczona na remont, ale nie jest to wystarczające do dokonania oceny wysokości i celu wydatkowania poszczególnych kwot.

Zdaniem Sądu, powódka nie wykazała, że poniosła wydatki wymienione w załączniku do pisma pełnomocnika powódki z 2.10.2016r. w pozycjach: 1-8, 10-13, 17-22, 24, 28, 33, 37 ( . 199). Pełnomocnik w piśmie procesowym podał, że oryginały dokumentów zostaną złożone na rozprawie. Jednak powódka złożyła tylko wyciągi z rachunku w (...) Banku S.A. oraz 2 faktury (fakturę z (...) (...)) i fakturę vat (...) za usługi budowlano remontowe). Powódka zeznając w charakterze strony na rozprawie w dniu 2.02.2017r. podała, że listę tą tworzyła na podstawie paragonów i rachunków, które posiadała w domu. Jednakże nie złożyła ich do akt sprawy. Tak więc, wobec zaprzeczenia przez pozwanego, że te wydatki poniosła powódka, to na niej ciążył ciężar wykazania poniesienia tych wydatków.

W ocenie sądu, wskazane przez powódkę wydatki (pozycja 47 z listy powódki (k. 199) na remont poddasza :układanie podłóg, (legarów) zabudowa strychu na kwotę 12.000,00 zł są nie wiarygodne. Kwotę tych wydatków zakwestionował pozwany twierdząc, że pozycja za remont strychu określona przez powódkę na 12 tys. złotych jest absurdalna, gdyż zabudowa ta nie powinna wynieść więcej niż 2900 złotych, jednocześnie nie kwestionował, że wydatki te finansowała powódka. Pozwany przyznał, że wynagrodzenie dla p. P. mogło wynieść od 4-5 tysięcy złotych ( i że nie umieścił go w swojej liście wydatków). Tak więc sąd uznał, biorąc pod uwagę środki jakimi dysponowała powódka, że powódka wykazała poniesienie wydatków na tą część remontu. Jednakże, sąd nie mógł uznać, że była to kwota 12.000,00 złotych. W celu dokonania oszacowania tej wartości sąd posiłkował się opinią biegłego sądowego, który ustalił wartość tych prac na kwotę tj. 9.402,76 złotych. W ocenie sądu, w sytuacji uznania, że wynagrodzenie dla P. P. mogło wynieść ok. 4-5 tysięcy złotych, to doliczając do tej kwoty koszt potrzebnych materiałów, to kwota określona przez biegłego jest kwotą niezawyżoną.

W ocenie sądu, materiał dowodowy pozwala na dokonanie ustalenia, że powódka poza wydatkami poniesionymi przed otrzymaniem kredytu w wysokości 4.000,00 złotych przeznaczyła jeszcze dodatkowo kwotę 31.198,38 złotych na remont z kredytu z (...) Banku S.A. i ze swoich dochodów, czyli łącznie kwotę 35.198,38 złotych.

Strony odmiennie podawały kwoty, jakie już przed procesem zwrócił pozwany. Pozwany twierdził w odpowiedzi na pozew, że była to kwota 24.520,00 zł, powódka twierdziła ostatecznie, że pozwany jej zwrócił kwotę 20.660,00 złotych.

W ocenie sądu, należało przyjąć, że pozwany nie wykazał, że pierwsze 4 pozycje z listy (k. 24) zatytułowanej przez pozwanego „wpłaty związane z remontem(..)” były wpłatami od pozwanego na rzecz powódki z tytułu zwrotu poniesionych przez nią wydatków na remont. Jak zeznał świadek M. R. remont rozpoczął się pod koniec miesiąca sierpnia lub też we wrześniu, a pierwsze 3 pozycje przelewów noszą daty wcześniejsze, co czyni wiarygodnym twierdzenia powódki, że te przelewy nie nastąpiły z tytułu wydatków poniesionych przez powódkę na remont. Powódka wyjaśniła tytuł tych operacji i wskazała, że wypłata z 27.06.2011r. w kwocie 2.000,00 złotych tytułem „zasilenia na lokatę” była zwrotem poniesionych przez powódkę wydatków na bieżące funkcjonowanie obu stron, następną pozycją z 12.07.2011r. - 400 złotych zatytułowana :”wpłata dla (...), to kwota zwrócona przez pozwanego z tytułu poniesionych przez powódkę zakupów kartą kredytową biletów lotniczych, kolejna pozycja z 3.08.2012r. – kwota 1000,00 złotych, to zwrot za wyjazd do Egiptu, także pokryty kartą kredytową, pozycja z 12.09.2011r. - kwota 460 złotych, to zwrot za bilety lotnicze do Szwecji. Powoda zeznała, że poniosła te wydatki za pomocą Internetu, bo pozwany nie dysponował kartą kredytową i nie mógł nie posiadając karty kredytowej dokonać tych operacji. Pozwany potwierdził, że powódka dokonywała różnych dyspozycji za pomocą karty kredytowej ( bo pozwany jej nie posiadał) związanych nie tylko z zakupami remontowymi. Podał, że np. powódka zakupiła dla niego sprzęt grający. Za wiarygodnością twierdzeń powódki przemawia także i to, że pozwany nie wskazał, jakie wydatki odpowiadające kwotowo z tych pierwszych 4 pozycji, zostały sfinansowane przez powódkę. W ocenie sądu, ciężar dowodu okoliczności związanej z przeznaczeniem środków z pierwszych 4 pozycji tej tabeli na zwrot pieniędzy dla pozwanej w związku z wydatkami na remont mieszkania, obciąża pozwanego, skoro z tego faktu wywodzi korzystne dla siebie skutki. Co istotne, w tytułach przelewów brak jest wskazania celu remontowego tych 4 operacji (tak, jak poszczególne transakcje o w następnych pozycjach pozwany tytułował), a zamiast tego jest wpis o „ zasileniu rachunku” powódki i „ wpłata dla (...)”. Dlatego też, biorąc pod uwagę nie kwestionowanie przez pozwanego dokonywanie, przed remontem, przez powódkę wydatków na cele pozwanego, nie związanych z remontem i fakt przyznania, że wynikało to z faktu posiadania przez powódkę karty kredytowej, której nie posiadał pozwany oraz daty w jakich następował przelew zwrotny, sąd uznał, że pozwany nie wykazał, że łączna kwota z tych 4 przelewów 2.860,00 złotych, stanowi zwrot za wydatki poniesione przez powódkę na cele remontowe. Rozliczenia związane z remontem i kredytem, jak wynika z tytułu przelewów i wypłat, zaczynają się od pozycji 5 tej tabeli (k. 24).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd ustalił, że kwota, jaką pozwany zwrócił powódce tytułem poniesionych przez nią wydatków na remont to 20.660,00 złotych, czyli kwota przyznana ostatecznie przez powódkę.

Biorąc pod uwagę wykonane rozliczenia, przedstawione wyżej, kwota nienależnego świadczenia, jaką pozwany jest zobowiązany zwrócić powódce to kwota stanowiąca różnicę między kwotą ustalonych wydatków powódki na remont

mieszkania z oszczędności i kredytu tj. 35.198,38 złotych, a kwotą spłaconą już przez pozwanego 20.660,00 złotych, czyli kwota 14.538,38 złotych.

W kwocie 35.198,38 złotych mieszczą się wydatki wykazane w liście powódki -k. 199 poza pozycjami 1-8,10-13,17-22,24,28,33,37, a także ustalona przez biegłego kwota związana z remontem poddasza – 9.402,76 złotych. Pozostałe poniesione koszty remontu w postaci kosztów remontu instalacji elektrycznej i gazowej, skoro środki pochodziły od rodziców nie mogą zostać jej zwrócone na podstawie nienależnego świadczenia, gdyż powódka nie wykazała, że jest legitymowana do ich zwrotu. Powódka nie zwróciła rodzicom tych pieniędzy. Dlatego też, w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Należy zauważyć, że suma wydatków stron wykazana w procesie wraz z kosztem remontu instalacji elektrycznej i gazowej (oszacowanym przez biegłego) jest zbliżona do kwoty przeprowadzonego remontu wyliczonego przez biegłego, tak więc twierdzenia powódki o wydatkowaniu kwoty ponad 60.000,00 złotych na remont są nie wiarygodne.

W ocenie Sądu, do kwoty nienależnego świadczenia nie można zaliczyć kwoty związanej z wysokością odsetek spłaconych przez powódkę z tytułu kredytu na remont mieszkania pozwanego. Powódka była stroną tej umowy, ale nie przedłożyła tej umowy, tak więc brak dowodu na to jakie obciążenia były związane z tym kredytem, w jaki sposób obliczono odsetki. Powódka nie wykazała także jaką część w kwocie już spłaconej przez pozwanego i przyznanej przez powódkę mieściła się kwota główna raty, a w jakiej części kwota spłacona przez pozwanego stanowiła odsetki umowne. Tak więc, materiał dowodowy, nie pozwala na dokonanie ustalenia tego obciążenia, które pozwany w sytuacji wydatkowania środków z kredytu, musiał się liczyć. Pozwany zeznał, że nie wiedział jaką kwotę kredytu wzięła powódka, a jednocześnie nie zapobiegł pracom, które generowały koszty nie przewidziane przez niego i nie objęte jego wcześniejszą kalkulacją. Skoro doszło do wykonania prac finansowanych z kredytu, to mimo tego, że twierdzi, że nie wiedział jakie to będą koszty, to go nie usprawiedliwia, gdyż winien wziąć to pod uwagę i na etapie prac remontowych wyraźnie dać znać powódce, że nie będzie pokrywał kosztów związanych z odsetkami od kredytu, a tego nie uczynił. Pozwany ostatecznie wyraził zgodę na przeprowadzony remont, który co nie sporne, podniósł wartość i użyteczność jego nieruchomości. W ocenie Sądu, pozwany winien liczyć się z kosztami kredytu i podnoszony przez niego brak wiedzy o jego rozmiarach nie jest usprawiedliwieniem dla nie ponoszenia tego konsekwencji finansowych. Jednakże, jak wskazano wyżej, powódka nie zaproponowała materiału dowodowego, który pozwoliłby na dokonanie oceny, czy cała kwota odsetek spłacona przez nią była kwotą, która stanowić może o odpowiedzialności pozwanego. Nie można ustalić terminu wymagalności i wysokości poszczególnej raty i innych dodatkowych obciążeń wynikających z przedstawionej przez powódkę opinii bankowej. Jak wyżej zaznaczono, jest pewna rozbieżność wynikająca ze złożonej opinii bankowej, gdyż wynika z niej wysokość kredytu udzielonego powódce w znacznie wyższej wysokości, niż kwota przelana na rachunek w (...) Banku S.A.. Ponadto kwota odsetek tam wymieniona po dodaniu jej do kwoty przelanej na rachunek nie daje pełnej kwoty kredytu, a do tych wartości jeszcze należałoby doliczyć prowizję inne opłaty wiążące się z zaciągniętym kredytem. Być może różnica z opinii bankowej dot. wysokości udzielonego kredytu, a kwotą przelaną na rachunek powódki wynika z tego, że powódka otrzymała ten kredyt także w celu sfinansowania innych zobowiązań, nie związanych z osobą pozwanego, co może tłumaczyć nie złożenie takiego dowodu do akt sprawy. Na podstawie przedstawionej jedynie tzw. opinii bankowej nie można ustalić, jakie zobowiązanie odsetkowe byłoby należne od pozwanego, gdyż nie znane są warunki tej umowy i tym samym sposób w jaki te odsetki należałoby wyliczyć, nie znane są terminy spłat poszczególnych rat przed spłatą całkowitą tego zobowiązania przez powódkę, jak te raty były zaliczone na należność główną, a w jakiej części na odsetki, jaka kwota do spłaty pozostała nie spłacona przed spłaceniem kredytu przez powódkę, z których zaniedbań wynikały dalsze obciążenia wymienione w opinii bankowej. Dlatego też sąd nie uwzględnił żądania powódki w tym zakresie, oddalając żądanie w części.

Sąd na podstawie treści art. 98 i 100 k.p.c. w związku z art. 108 par. 1 k.p.c. obciążył strony kosztami postępowania, pozostawiając szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu, orzekając w punkcie 3 wyroku.

SSR Anna Cichocka

**ZARZĄDZENIE**



1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)

G.(...)